

Sygn. akt V KK 493/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **D. W.**
skazanego czyn z art. 177 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 22 grudnia 2020 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we W.
z dnia 3 marca 2020 r., sygn. akt IV Ka [...]
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt II K [...] uznał D. K. za winnego popełnienia występku z art. 177 § 1 i 2 k.k. i za to skazał go, a na mocy art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto na mocy art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz każdego z pokrzywdzonych nawiazki w kwotach po 8000 zł. Nadto sąd ten orzekł o kosztach postępowania.

Apelacje od wyroku wniosli zarówno prokurator jak i obrońca oskarżonego. Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego, stawiając zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonego oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat od dnia prawomocności wyroku.

W konsekwencji wniósł o zmianę orzeczonego wobec oskarżonego D. K. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) lat.

Z kolei obrońca oskarżonego, zaskarżył wyrok w całości wskazując na uchybienia:

„1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 7 k.p.k. przez przyjęcie, że opinia w sprawie jest rzetelna i wyczerpująca, kiedy to opinia biegłych, jak sami wskazali na rozprawie opiera się w większości na samych założeniach i domysłach, i na tej podstawie uznanie, że jedyną przyczyną wypadku była nadmierna prędkość oskarżonego,

b) art. 7 k.p.k. przez uznanie za wiarygodne i wykorzystanie zeznań P. K. oraz I. C., kiedy to świadkowie w momencie zdarzenia byli w stanie znacznego upojenia alkoholowego i mogli mieć trudności z prawidłowym zapamiętaniem zdarzeń,

c) art. 7 k.p.k. przez nieprawidłowe ustalenie i nie danie wiaty zeznaniom M. K. i jego pasażerom co do prędkości z jaką jechali oraz prędkości pojazdu oskarżonego,

d) art. 201 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez nie danie możliwości przez Sąd obrońcy ustosunkowania się do opinii biegłego wydanej ustnie, ad hoc na rozprawie dnia 3 czerwca 2019 r. dotyczącej posiadania przez samochód marki B. należący do oskarżonego sprawnego systemu ABS, co miało wpływ na długość drogi hamowania pojazdu i dalsze ustalenia w niniejszej sprawie i uniemożliwienie obrońcy złożenia wniosku o uzupełniającą opinię biegłych w tym zakresie,

e) art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. przez niedopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych, kiedy to w opinii biegli nie wyjaśnili wszystkich okoliczności sprawy, a to m.in. bycia oskarżonego w momencie zdarzenia pod wpływem amfetaminy, co mogło mieć kluczowe znaczenie dla sprawy, szybkości reakcji oskarżonego oraz rozpoczęcia wykonywania przez niego hamowania, a

więc na obliczeniu przez biegłych prędkości z jaką jechał oskarżony i odległości w jakiej znajdował się pojazd D. K., kiedy pokrzywdzona podjęła decyzję o włączeniu się do ruchu i wykonała ten manewr.

f) art. 7 k.p.k. w zw. z 193 §1 k.p.k. przez nieprawidłowe założenie przez Sąd, że obecność we krwi D. K. amfetaminy w stężeniu 43 ng/ml odpowiada oddziaływaniu stężeniu 0,2-0,5 % alkoholu,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na treść tego wyroku:

a) przez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd, że technika i taktyka jazdy U. K. była prawidłowa i bezpieczna, kiedy to pokrzywdzona przyczyniła się do spowodowania wypadku, tym, że źle oceniła odległość oraz prędkość jadącego pojazdu oraz możliwości własne i prowadzonego przez nią F. i włączyła się do ruchu nie biorąc pod uwagę faktu, że samochód, który prowadzi nie jest w stanie rozpędzić się do prędkości, która pozwoli jej na bezpieczne włączenie się do ruchu,

b) przez nieprawidłowe ustalenie przez Sąd, że jedynie oskarżony powinien zachować szczególną ostrożność i zastosować zasadę ograniczonego zaufania, kiedy to te podstawowe zasady obowiązują wszystkich uczestników ruchu oraz ustalenie, że U. K. nie przyczyniła się w żadnym stopniu do spowodowania wypadku, kiedy to pokrzywdzona włączała się do ruchu i przede wszystkim to ona powinna zachować szczególną ostrożność i zastosować zasadę ograniczonego zaufania,

c) przez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd, że oskarżony widząc dojeżdżający do drogi głównej samochód powinien przewidzieć, że wyjedzie on na drogę główną, kiedy to oskarżony prowadził pojazd na drodze głównej i to on miał pierwszeństwo jazdy,

d) przez nieprawidłowe ustalenie, że wartość 161-169 km/h wielokrotnie przekraczała prędkość dozwoloną na odcinku drogi pomiędzy miejscowościami Ś. i M., kiedy to na tej drodze obowiązywała prędkość do 90 km/h, a prędkość 161-169 km/h nie jest jej wielokrotnością,

e) przez nieprawidłowe wykorzystanie faktu, że U. K. od wielu lat znała wyjazd na drogę główną oraz drogę gruntową prowadzącą do wigwamu, gdyż wskazuje to na fakt, że przy przeprowadzaniu manewru włączania się do ruchu mogła kierować

się ona rutyną, tym bardziej fakt ten nie powinien mieć zastosowania, gdyż droga ta była w dniu zdarzenia świeżo po remoncie,

3) rażącą niewspółmierność kary do zarzucanego czynu:

a) wymierzona kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, orzeczenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych nawiazki w wysokości po 8.000,00 zł oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwoty 3024,00 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków jest karą niewspółmierną do zarzucanego oskarżonemu czynu, a także nie uwzględnia w pełni celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, właściwości oraz warunków osobistych oskarżonego.”

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o:

„1. uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w M. II Wydział Karny z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt II K [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

2. dopuszczenie i przeprowadzenie nowej opinii biegłych z uwzględnieniem okoliczności, które wcześniej nie były przez biegłych badane m.in. działania systemu ABS, wpływu amfetaminy na szybkość reakcji oskarżonego, okoliczności przyczynienia się do wypadku przez pokrzywdzoną i nie zastosowania przez nią podstawowych zasad obowiązujących na drodze,

3. ewentualnie w przypadku odmiennej oceny Sądu drugiej instancji wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności.”

Wyrokiem z dnia 3 marca 2020 r. Sąd Okręgowy w W. , sygn. akt IV Ka [...], zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że podwyższył orzeczony wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do 5 lat. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego orzeczenia kasację wywiódł obrońca skazanego, zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości, zarzucając wyrokowi mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, rażące naruszenie przepisów prawa, tj.:

„a) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 17 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym w ten sposób, że Sąd Okręgowy w W. nie zastosował przywołanego

przepisu, a tym samym nie przyjął, że kierująca U.K. pojazdem marki F. o nr rej. [...] nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie ustąpiła pierwszeństwa podczas wykonywania manewru włączania się do ruchu tym samym powodując zdarzenie z dnia 10 października 2015 r.,

b) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 201 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez nie danie możliwości przez Sąd obrońcy ustosunkowania się do opinii biegłego wydanej ustnie, ad hoc na rozprawie dnia 3 czerwca 2019 r. dotyczącej posiadania przez samochód marki B. należący do oskarżonego sprawnego systemu ABS, wyjaśnienia szybkości reakcji oskarżonego oraz rozpoczęcia wykonywania przez niego hamowania, odległości pomiędzy pojazdem oskarżonego a U. K., a tym samym naruszenia prawa oskarżonego do obrony”.

Mając na uwadze te zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na wniesioną kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów nie spełnia wymogów określonych w art. 519 k.p.k. i 523 § 1 k.p.k., a wobec braku uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. kasacja podlegała oddaleniu w trybie wskazanym w art. 535 § 3 k.p.k. W rzeczywistości w zarzutach kasacji skarżący kwestionuje ocenę materiału dowodowego i formułuje zarzuty skierowane przeciwko argumentacji sądu *meriti*, domagając się powtórzenia kontroli odwoławczej.

Odnosząc się do pierwszego ze stawianych zarzutów warto przypomnieć, że uchybienie polegające na naruszeniu prawa materialnego sprowadza się do wadliwego zastosowania lub niezastosowania przepisu prawa, odpowiednio w sytuacji, gdy nie było ustawowych podstaw do jego zastosowania albo gdy sąd miał ustawowy obowiązek dany przepis zastosować; zarzut ten dotyczyć może także błędnej subsumcji ustalonych faktów pod przepis prawa. Zarzut ten można skutecznie postawić jedynie wtedy, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Tymczasem treść uchybienia opisanego w kasacji jak i jego argumentacja, wyraźnie wskazuje na intencje skarżącego, który w

postępowaniu kasacyjnym oczekuje ponownej analizy materiału dowodowego i odmiennych ustaleń co do zachowania kierującej pojazdem marki F. Zasygnalizować tu trzeba, że tożsamo brzmiące uchybienie skarżący kwalifikował w apelacji jako obrazę art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych (pkt 2 a i b - apelacji obrońcy), a sąd odwoławczy kwestię przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistniałego wypadku i niezachowania przez nią szczególnej ostrożności, rozważał (rubryka 3.2 formularza uzasadnienia sądu II instancji). Zaprezentowane przez sąd II instancji stanowisko jest prawidłowe, co przy braku rzeczowej kontrargumentacji obrońcy, wyklucza potrzebę jego powielania.

Jeśli zaś chodzi o drugi z podniesionych w kasacji zarzutów (obrazy art. 201 k.p.k. zw. z art. 6 k.p.k.) to trzeba podkreślić, że tożsamy zarzut został także sformułowany w apelacji (pkt 1 d). Powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że skarżący słowem w kasacji nie wspomniał o ewentualnym naruszeniu przez sąd odwoławczy obowiązków wynikających z ww. przepisów.

Pomimo tego trzeba podkreślić, że przeprowadzając kontrolę instancyjną sąd w sposób zupełny i logicznie poprawny odniósł się także do zagadnienia, o którym mowa w zarzucie. Świadczą o tym rozważania sądu II instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku (pkt 3.1 ppkt 5 oraz 6 formularza). W tych fragmentach uzasadnienia, sąd odwoławczy wykazał powody niezasadności zarzutu obrońcy odwołując się, po pierwsze, do potwierdzonej treścią protokołu obecności obrońcy skazanego w czasie przesłuchania uzupełniającego biegłych na rozprawie w dniu 3 czerwca 2019 r., po drugie, zwracając uwagę na bierną postawę obrońcy już po zakończeniu tej czynności, a po trzecie, przedstawił argumenty odnoszące się do istoty zagadnienia opisanego w opinii biegłych. Kluczowe jest przecież to, że gdyby skazany jadąc z prędkością administracyjnie dozwoloną podjął w momencie zagrożenia (droga hamowania 115-121 metrów) decyzję o hamowaniu, to do zderzenia by nie doszło, albowiem zatrzymałby się około 40 metrów przed

miejscem zdarzenia pojazdów. Słusznie, w konsekwencji powyższego sąd okręgowy nie stwierdził postulowanego przez obrońcę naruszenia prawa do obrony.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.